

POSTANOWIENIE

Dnia 11 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Barbara Myszka

w sprawie z wniosku B. L.-K.

przy uczestnictwie A. J., G. L. i W. J.

o stwierdzenie nabycia spadku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 sierpnia 2010 r.,

zażalenia uczestnika postępowania W. J.

na postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 listopada 2009 r., sygn. akt V Ca 1567/08,

uchyla zaskarżone postanowienie w części odrzucającej apelację (pkt 2).

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 3 listopada 2009 r. odrzucił apelację uczestnika postępowania W. J. od postanowienia Sądu Rejonowego z P. z dnia 22 września 2004 r.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stwierdził, że dnia 18 września 2009 r. pełnomocnik uczestnika W. J. został zobowiązany do złożenia oświadczenia swojego mocodawcy, w którym potwierdzi wszystkie czynności podjęte w jego imieniu przed Sądem pierwszej instancji w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po S. J. w terminie 14 dni pod rygorem skutków prawnych. Zarządzenie to zostało doręczone

pełnomocnikowi W. J. w dniu 28 września 2009 r. i nie zostało w określonym terminie wykonane. Dlatego w ocenie Sądu Okręgowego, apelacja uczestnika W. J. wywiedziona od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 22 września 2004 r. jako wniesiona po upływie przepisanej terminu (art. 370 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) podlegała odrzuceniu. Znajdujące się na karcie 29 pełnomocnictwo procesowe nie upoważniało pełnomocnika W. J. do podejmowania czynności procesowych w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po S. J. Termin do wniesienia apelacji od postanowienia z dnia 22 września 2004 r. dla uczestnika W. J., który nie zażądał skutecznie sporządzenia i doręczenia jego uzasadnienia upłynął 13 października 2004 r. (art. 369 § 2 k.p.c.). Sporządzenie przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienia od postanowienia z dnia 22 września 2004 r. i jego doręczenie nienależycie umocowanemu w sprawie pełnomocnikowi W. J., zdaniem Sądu Okręgowego, należy traktować jedynie jako realizację dyspozycji art. 9 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie uczestnik postępowania zarzucił istotne naruszenie art. 373 k.p.c. polegające na zastosowaniu tego przepisu i odrzuceniu apelacji, pomimo braku podstaw do zastosowania tego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy stwierdzając, że znajdujące się na k. 29 pełnomocnictwo procesowe nie upoważniało pełnomocnika W. J. do podejmowania czynności w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po S. J., nie wskazał jakimi konkretnie brakami dotknięte jest pełnomocnictwo. W tym pisemnym pełnomocnictwie procesowym zawarte jest upoważnienie „do prowadzenia sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po Stanisławie J.”. Nazwiska „J.” wbrew regułom gramatycznym języka polskiego użyto nie w miejscowniku, ale w mianowniku. Jednakże tego rodzaju błąd językowy nie dezawuuje pełnomocnictwa.

Domyślać się można, że Sądowi Okręgowemu chodzi o użycie w pełnomocnictwie imienia „Stanisław” jako imienia spadkodawcy. Sąd Okręgowy nazywa spadkodawcę imieniem „S.”, co nawiasem mówiąc jest także nieścisłe, gdyż z odpisu aktu zgonu [k. (...)] wynika, że spadkodawca nosił dwa imiona „S.” i Stanisław”.

Pominięcie w pełnomocnictwie, przy określeniu sprawy, pierwszego imienia spadkodawcy i posłużenie się wyłącznie jego drugim imieniem mogło budzić pewne wątpliwości co do tego czy pełnomocnictwo zostało udzielone w tej sprawie. Sąd pierwszej instancji takich wątpliwości jednakże nie miał, a uczestnik nigdy nie zakwestionował umocowania swojego pełnomocnictwa. Praktycznie

prawdopodobieństwo, że umocowanie pełnomocnika dotyczyło innej sprawy jest równe zeru.

Jeżeli Sąd Okręgowy miał wątpliwości czy pełnomocnictwo na karcie 29 dotyczyło tej sprawy powinien zwrócić się do uczestnika o wyjaśnienie tej kwestii. Tymczasem zarządzenia Sądu Okręgowego były zupełnie nieadekwatne do zaistniałego problemu. Po wpłynięciu apelacji, Sąd Okręgowy zamiast wyjaśnienia czy pełnomocnictwo zostało udzielone w tej sprawie, wezwał adwokata do złożenia w terminie 7 dni pod rygorem odrzucenia apelacji prawidłowego pełnomocnictwa upoważniającego do reprezentowania uczestnika w tej sprawie, w szczególności do wniesienia apelacji. Na tak sformułowane wezwanie adwokat w odpowiedzi złożył nowe pełnomocnictwo do prowadzenia sprawy oznaczonej taką sygnaturą jaka została wymieniona w wezwaniu.

Po upływie ponad czterech lat Sąd Okręgowy wystosował kolejne wezwanie do adwokata zobowiązując go do złożenia oświadczenia swojego mocodawcy, w którym potwierdzi wszystkie czynności podjęte w jego imieniu przed sądem pierwszej instancji w terminie 14 dni pod rygorem skutków prawnych. Treść tego wezwania jest enigmatyczna. Sąd nie wskazał dlaczego żąda potwierdzenia czynności przez mocodawcę, ani jakie będą skutki prawne w razie niepotwierdzenia. W każdym razie pełnomocnik nie mógł oczekiwać odrzucenia apelacji, skoro ponad cztery lata wcześniej uzupełnił brak pełnomocnictwa i Sąd nie zakwestionował tego uzupełnienia.

W tym stanie należy uznać, że odrzucenie apelacji narusza art. 373 k.p.c. poprzez nadmierny rygoryzm. Nie można pominąć, że w okolicznościach konkretnej sprawy odrzucenie apelacji prawdopodobnie prowadziło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5), co mogłoby godzić w powagę wymiaru sprawiedliwości.

Z powyższych względów na podstawie art. 394¹ § 2 k.p.c i art. 398¹⁵ k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.